

# KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

## W Dniu Święta Niepodległości



**Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej  
prof. IGNACY MOŚCICKI**

Każde państwo dzień wyzwoliny, czy scalenia prowincyj w jedną potęgę państwową cześć obchodami, mającemi na celu przypomnienie ludności o zasługach twórców państwa, oraz uczczenie zdarzeń, jakie przechodził naród, nim doszedł do kulminacyjnego punktu rozwoju i siły. Polacy chyba mocniej, szczerzej, głębiej i z większym wzruszeniem, niż jaki inny naród, dzień swej Niepodległości święcą. Kosztowała nas bowiem więcej krwi i łez, niż jakąkolwiek inną na całej kuli ziemskiej.

Niepodległość nasza jest bardzo młoda i bardzo stara jednocześnie i to komplikuje uczucia i ustosunkowanie się do niej. Przerwa 125 lat niewoli poczyniła głębokie bruzdy, blizny i garby na psychice narodu, zatruliła duży procent ludności smakiem niewolniczego dosytku.

Przed wojną dojrzewało, wszczepiało się w naród najgorsze niebezpieczeństwo, na jakie kiedykolwiek plemię Lechitów narażone było. Dochodziła, jak harbuz na słońcu łask i orderów carsko — cesarskich, ugoda, płaszcząca się u stóp zaborczych tronów.

Powoli, ale nieodwołalnie zamieniała Polaków na wiernopoddanych obcym monarchom.

Biła na dziejowym zegarze ostatnia godzina zbawienia. Teraz, albo już nigdy. I tak mało ludzi słyszało ów wyrok dziejowy, owo Mane—Tekel—Fares historii! Dla ogółu była owa wyrocznia równie niezrozumiała, równie niedosłyszalna, jak dla uczujących na dworze Baltazara. Proroki narodowe spoczywały spokojnie w pile bibliotek i na stolikach uczniów, ale daleko od życia. W kwiatym atmosferze dobrobytu, w jakim paśli swych niewolników zaborcy, trzeba było wdrzeć się z szaloną odwagą. Odwagą skierowaną ostrzem szpady rycerskiej nie tylko na sztych przeciw obcym, ale — co trudniej postokroć — w spodłałą pierś własnych rodaków.

Tylko cięcie miecza mogło rozstrzygnąć los, mogło zaświadczyć, czy godniśmy jeszcze być narodem? Już nawet nie pytano nas o to, jak kiedyś pytał Napoleon. Ale powstał Ktoś, co nie pytany za wołał, krzyknął, porwał i zmusił do słuchania. Konspirator z puszczy litewskich

wyszył dźwignął barki ciężkie od przeszłości, głowę pełną romantycznej poezji i dumy, Syn zwyciężonych rycerzy. Może On nie będzie tym znów zwyciężonym? Komuż los odpowiedzieć zechce? Tylko nadludzkiej śmiałości, tylko honorowi bez skazy, tylko temu, kto gotów umrzeć, nie czekając na odpowiedź, byle pod własnymi walcząc barwami, byle pod swoim sztandarem, ze swoją szablą w dłoni.

Na stos wojny rzuciła garść ludzi niepospolitych swój los, rzuciła, bo On prowadził. Zwyciężyli, bo On był losem za czarowany dla zwycięstwa.

Dziś zabrakło im, zabrakło i nam wszystkim, ludziom szarym i najmniejszym, naszego Komendanta. Tego, co komendę rzucił, do walki prowadził, ku zwycięstwu doszedł, a my z Nim razem. Niema Go wśród żyjących. Pozostali to warzysze. Żyją Jego duchem, Jego wskazaniami. Usilnie dokładają starań, by przeciągać żywość wspomnień poza martwą grobowca, trumny, próchna.

A życie płynie. Twarde, ciężkie, smutne i trudne życie współczesne. Tylko



**Twórca Niepodległości Polski  
ś. p. Marszałek JÓZEF PIŁSUDSKI**

mając przed oczyma tak trudną, ciężką, mozolną drogę jaką była droga życia Marszałka Piłsudskiego, możemy krzepić się nadzieją, że wytrwamy.

Za Jego przewodnictwem, jak bywało od lat tyłu, wpatrzeni w puste okna Belwederu, w te miejsca pamiątek, które mu szła z roku na rok martwieć i szarzeć, odwrócić musimy oczy, zacerpnawszy siłę, ku blaskom, jasnym lub ponurym, pędzącemu niepowstrzymanie życia.

W codziennej walce o byt i o honor, o chleb i o cześć, o sprawy ducha i ciała, jeżeli nie upadamy w proch, zasypujący nam oczy zmęczone czuwaniem, to dlatego, że tamten proch ziemski, zaklęty w krypcie wawelskiej, uczy nas, że znikoma powłoka doczesna jakimkolwiekby się ją otoczyło splendorem, jest niczem, wobec nieśmiertelnej siły i triumfu Wielkiego Ducha, któremu w dniu Niepodległości oddajemy hołd nie wygasłej wdzięczności. W dniu 11 listopada święcimy zmartwychwstanie honoru polskiego, wyrwanego z grobu szablą Komendanta i Jego Legionów.

H. R.

# Warszawa w przeddzień Święta Niepodległości

WARSZAWA. (Pat). W przeddzień 11-go listopada, stolica przybrała odświętny i uroczysty wygląd. Domy przybrano flagami. W oknach domów i wystaw sklepowych widnieją portrety Pana Prezydenta Rzplitej i portrety Marszałka Piłsudskiego, spowite krepą. W godzinach rannych i popołudniowych odbył się szereg obchodów w poszczególnych dzielnicach miasta oraz liczne akcje demje, poświęcone świętu 11-go listopada — 17 rocznicy odzyskania Niepodległości.

Do Warszawy przybyły liczne rzesze obywateli, by towarzyszyć ludności stolicy w pochodzie do Belwederu i w hołdzie, jaki złożyła w dniu dzisiejszym pamięci Wodza narodu.

W godzinach wieczornych zapłonęły reflektory, oświetlając pięknie dekorowane gmachy i domy prywatne. Około godziny 4-ej w poszczególnych dzielnicach miasta zaczęły się zbierać organizacje i stowarzyszenia społeczne ze sztandarami i tablicami dla odbycia parady ulicami miasta, a następnie celem udania się na plac Marszałka Piłsudskiego.

Przed godziną 17 pięknie udekorowany flagami o barwach narodowych i ilu minowany plac Józefa Piłsudskiego wypełniły wielotysięczne tłumy. Na przodzie, frontem do grobu Nieznanego Żołnierza stanęły kolejno organizacje i związki b. wojskowych, a dalej obywatele poszczególnych dzielnic miasta. O godzinie 17.30 na trybunę wstąpił przewodniczący obchodu, Prezydent miasta Starzyński, który wygłosił do zebranych na placu wielotysięcznych tłumów przemówienie.

Po przemówieniu nastąpił uroczysty moment złożenia wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

Wśród szpalerów sztandarów przeszli członkowie stołecznego komitetu obywatelskiego obchodu 11-go listopada i złożyli wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza. Po złożeniu wieńca nastąpiła dwuminutowa cisza, poczem ruszył z placu Marszałka Józefa Piłsudskiego wielki pochód ulicami miasta do Belwederu.

Na ulice miasta wzdłuż całej trasy pochodu wyległy tłumy ludności, łącząc się sercem z tymi, którzy zwartym szeregiem kroczyli do Belwederu, by oddać hołd Wodzowi narodu.

WARSZAWA. (Pat). Główne wejście do pałacu belwederskiego było dziś za kryte wielką zasłoną o barwach narodowych przepasaną czarną wstęgą. Przed wejściem płonął znicz. Na stopniach przed głównym wejściem leżały wiązanki kwiatów.

O godz. 19 do bram pałacu zbliżył się pochód, który wyruszył z placu Marszałka Piłsudskiego. Dziedziniec belwederski szczególnie się wypełnił.

Na odgłos werbla w ciszy i skupieniu

wszyscy obnażyli głowy, sztandary pochylały się, a prezydent stolicy Stefan Starzyński wraz z prezydium komitetu złożył wieńiec na stopniach pałacu.

Następnie odbyła się przed Belwederem deflata pochodni liczącego kilkadziesiąt tysięcy osób.

Po oddaniu hołdu pamięci Wodza narodu przez ludność stolicy na dziedzińcu belwederskim zebrały się delegacje wojskowe.

Na chwilę przed oddaniem hołdu przybyli na dziedziniec belwederski członkowie rządu z panem premierem Kościłkowskim oraz wyżsi urzędnicy państwowi.

O godz. 20.40 przybył generalny inspektor sił zbrojnych gen. dyw. Rydz-

Śmigły w towarzystwie pana ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego, dowódcy OK. 1 gen. Czesława Jarnuszkiewicza i komendanta m. Warszawy płk. Machowicza.

Po przyjęciu raportu od dowódcy całości ppłk. dypl. Hodały, generalny inspektor sił zbrojnych wydał komendę: „baczność“, wzywam do zachowania minuty ciszy dla oddania hołdu pamięci Marszałka Piłsudskiego“. Oddziały wojskowe prezentują broń. Następuje chwila milczenia, poczem dobosze grają werbel żałobny. Zapalony znicz, ustawiony na stopniach przed głównym wejściem do pałacu gaśnie. Orkiestra gra „pierwszą Brygadę“. Podniosła uroczystość oddania hołdu przez wojsko pamięci Wodza jest zakończona.

## Zamykanie związków w Litwie

KRÓLEWIEC, (PAT). — Prasa litewska po daje o zamknięciu całego szeregu związków na Litwie. M. In. zamknięto: partię Litwinów nie mieckich, związek pomocy dla Żydów niemieckich, litewski związek matek, towarzystwo przyjaciół żeglugi, kowieński związek lokatorów, towarzystwo szerzenia oświaty i inne.

## Przymusowa rejestracja długów zagranicznych w Litwie

KRÓLEWIEC, (PAT). — Prasa litewska po daje, że komisja walutowa na Litwie wydała nowe zarządzenie dewizowe, mianowicie, iż wszystkie osoby fizyczne i prawne mają do dnia 15 listopada zarejestrować w komisji lub w banku Litwy swoje zobowiązania finansowe wobec zagranicy, podając wysokość długu i termin płatności. Długi, nieprzekraczające kwoty 100 litów, nie podlegają zarejestrowaniu.

## Włosi zajęli całą prowincję Ogaden

PARYŻ. (Pat). Havas donosi, że wojska gen. Graziani zajęły na froncie południowym miejscowość Sassebanek i kontynuują ofensywę w kierunku m. Dwidziga, od którego dzieli je około 200 km Dwidziga stanowi ważny węzeł komunikacyjny pomiędzy Berbera i Addis — Abeba. Cała prowincja Ogaden znajduje się obecnie w rękach Włochów.

WARSZAWA, (PAT). — Na podstawie wiadomości ze źródeł angielskich, francuskich, nie

mieckich, włoskich i abisyńskich PAT. ogłasza następujący komunikat z frontów w Abisynji.

Dzisiaj o godz. 7 rano agencja Havasa podała wiadomość O ZAJĘCIU PRZEZ WOJSKA GEN. GRAZIANI WĄŻNEGO PUNKTU STRATEGICZNEGO W DOLINIE RZĘKI DŻERER — miejscowości Sassebanek, odległej w prostej linii o 150 klm. od Gorahai. Wiadomość ta w ciągu dnia była powtórzona przez agencję Reutersa i przez niemieckie biuro informacyjne. Do godz. 23.30 nie nadeszły jednakże w tej sprawie żadne wiadomości ze źródeł włoskich.

PROJEKT POŁĄCZENIA WSCHODNIEGO TIGRE Z MORZEM.

NA FRONCIE PÓŁNOCNYM nie zanotowano dzisiaj żadnych poważniejszych wydarzeń. We włoskich kołach wojskowych w Asmarze krąży pogłoski, iż dowództwo włoskie frontu północnego rozważa projekt bezpośredniego połączenia prowincji wschodniego Tigre z morzem. W rachubę brany jest projekt drogi samochodowej lub linii kolejowej z wybrzeża morskiego do Adigratu.

Budowa linii kolejowej lub drogi przez pułstynię pozbawioną zupełnie wody następczała by jednakże olbrzymie trudności. Dlatego wyłonil się TRZECI PROJEKT BUDOWY KANAŁU DŁUGOŚCI 30 KLM. IDĄCEGO WGLĄB LĄDU. Kanał ten pozwoliłby na całkowite zalanie rozległej niziny danakilskiej, której poziom w wielu miejscach jest o 100 mtr. niższy od poziomu morza. Kanał ten rzekomo można by przekopać w ciągu 9 miesięcy. Zalanie pułstyni Danakilskiej zmieniłoby zupełnie charakter geograficzny kraju i pozwoliłoby na budowę portu w głębi kraju, który droga lądowa połączyłaby z prowincją Tigre.

Na front południowy mają wkrótce przybyć poważne posiłki włoskie, co zapowiada rozpoczęcie działań na wielką skalę. Włosi będą starali się wyzyskać charakter pustyni somalijskiej, na której Abisyńczycy tracą spowodowany klimatem znaczną część swojej wartości jako żołnierze. Według informacji włoskich dotychczas w Ogadenie dowództwo abisyńskie starało się operować oddziałami wojsk w przeważnej części złożonej ze szczerpu Galla. Z całej załogi Gerahai, liczącej 3 tys. żołnierzy tylko 500 było Abisyńczykami.

## Jerzy II zgodził się ponownie objąć tron grecki

LONDYN. (Pat). Król grecki Jerzy 2-gi przyjął dziś w poselstwie greckim trzech wysłanników rządu ateńskiego, którzy prosili go o powrót na tron. Podczas uroczystości asystowała siostra króla, ks. Katarzyna oraz księżęta Paweł i Piotr.

Oficjalnie komunikują, że król wyraził zgodę na powrót do Grecji i opuści Londyn prawdopodobnie we czwartek.

## Sojusz między Etyopią i Jemenem

LONDYN. (Pat). Reuter dowiaduje się o zawarciu układu pomiędzy Heile Selassie a Imanem Jemenu. Układ ten przewiduje rzekomo sojusz wojskowy. Abisyńczycy mają nadzieję, iż przyłączy się do niego Ibn Saud.

ADDIS ABEBA. (Pat). Pomiędzy immanem Jemenu a Negusem Abisynji został

zawarty traktat o przymierzu wojennym. Abisynja ma nadzieję, że traktat ten będzie rozszerzony przez przystąpienie doń króla Hedzasu Ibn — Sauda. Poseł Imana Jemenu Said-Mohamed opuścił w sobotę Addis Abebę po wielodniowych naradach z negusem.

## Japończycy grożą bombardowaniem Szanghaju za zamordowanie marynarza

TOKJO, (PAT). — Agencja Rengo komunikuje, że w razie nieotrzymania satysfakcji za zamordowanie marynarza — japoński korpus ekspedycyjny zastrzeżenie sobie całkowitą swobodę działania. Zarządzono zgłoszenie światła w północnej części koncesji międzynarodowej.

Reprezentant sztabu korpusu ekspedycyjnego uprzedził mera Szanghaju, że sztab zdecydowany jest podjąć zarządzenia odwetowe, jeśli nie zostanie odnaleziony zabójca. Sprowadzona kanonierka ma zaatakować Szanghaj od strony Nankinu.

Marszałek Czang-Kai-Szek przesłał dowódcy two japońskiemu wyrazy ubolewania. Ambasada japońska domaga się od władz chińskich szczerego wysiłku w celu wykrycia mordercy.

CHODZI TYLKO O POMOC W WYKRYCIU MORDERCY.

SZANGHAJ, (PAT). — Władze chińskie twierdzą, iż pogłoski alarmujące, jakie powsta-

ły po zabójstwie marynarza japońskiego są zupełnie bezpodstawne. Pogłoski te wywołały panikę w północnej części miasta, którą zaczęła już nawet opuszczać ludność.

Major japoński Ekino, zastępca japońskie go attache wojskowego kategorycznie zaprzeczył pogłoskom, jakoby japońskie władze morskie skierowały ultimatum do władz chińskich. „Prosilimy jedynie — oświadczył major Ekino — władze chińskie o współpracę w sprawie wykrycia mordercy“.

SZANGHAJ, (PAT). — Śledztwo w sprawie zabójstwa marynarza japońskiego jest nadzwyczaj utrudnione. Jedynym elementem, będącym w posiadaniu władz policyjnych, jest rewerber, znaleziony na miejscu zbrodni. Japończycy oświadczają, że strzał padł z ręki prowokatora, mającego na celu zaostrzenie stosunków chińsko — japońskich. Kola chińskie są zdania, że zabójcą mógł być również któryś z kolegów zmarłego.

## Z niczego rośnie potęga...

Siedemnaście lat minęło od chwili odzyskania przez Polskę Niepodległości. Dzień Wolności, 11 listopada, stał się świętem Narodu. Przed laty niewielu jeszcze z datą tą łączyły się żywe wspomnienia dni wczorajszych. Powoli nastórój ten mijał, zacierał się. Dziś rocznica Niepodległości jest obchodzona, jak święto niemal historyczne — epilog na szych bohaterkich zmaganiach o wolność.

Z dniem codziennym rzadko kto łączy już to święto. Dzień codzienny — twardy, ciężki, szary dzień tak zupełnie nie uspasabia do historycznych rozważań.

A przecież ktokolwiek tak sądzi, ten nie ma racji.

Przeżywamy obecnie chwile trudne, chwile wymagające od całego społeczeństwa bolesnych, niemal nad siły ofiar i wyrzeczeń. W chwilach tych musimy mieć wiarę, że to co robimy da pozytywne rezultaty, że osiągniemy w ten sposób jakiś cel. I tę ufność właśnie zdoby-

dziemy, jeśli cofniemy się pamięcią do tych „historycznych“ już dla nas chwil odzyskania przez kraj nasz niepodległego bytu.

Sięgnijmy do początków naszej państwowości. Cośmy odziedziczyli po zaborcach? Jak wyglądała Polska, po przevaleniu się przez nią wojny, która trwała dla nas o dwa lata dłużej, niż dla reszty Europy?

Stratowane pola, rozwalone domy, wsie i miasta w zgliszczach, wysadzone mosty, armja, stanowiąca zlepek żołnierzy z trzech zaborów, z rozmaitych formacji, nieumundurowanych, albo w mundurach z włókien pokrzyw, nieuzbrojonych. Rozciągłość sieci kolejowej wynosiła śmieszna cyfra 6.613 klm. Po zaborcach odziedziczyliśmy 4.193 wagonów osobowe, ale bez szyb i tak zniszczone, że wymagały gruntownego remontu. To samo było z lokomotywami, których w zaraniu naszej niepodległości mieliśmy 1935 — przestarzałych, niemal niezdatnych do użytku. Nie mieliśmy więc nic — zaczynaliśmy egzystować z niczego.

O, nie były to łatwe chwile. I niejednemu od nas wymagały przecież ofiary.

Papierowy pieniądz bez pokrycia z dniem każdym tracił na wartości, ceny wzrastały z godziny na godzinę. Człowiek, który otrzymał pensję na 1-go — 5-go już nie miał z czego żyć, bo przez te kilka dni pensja, którą otrzymał nie była już nie warta. Nie mieliśmy ani administracji, ani szkolnictwa. Nic.

A jednak pomimo tych tak ciężkich i trudnych początków, pomimo pracy, wyglądającej niekiedy nawet na pracę syzyfową — staliśmy się w ciągu kilku nastu zaledwie lat mocarstwem, reprezentowanym przez 8-miu ambasadorów w pierwszych stolicach świata. Mamy uporządkowane stosunki polityczne, wyćwiczoną i doskonale wyposażoną armję, mocny pieniądz. Dziś posiadamy 20 tys. klm. sieci kolejowej i zajmujemy 6 miejsce w świecie co do długości linii kolejowych w stosunku do obszaru naszego kraju. Można śmiało powiedzieć, że w 1919 r. drogi w Polsce niemal nie istniały, tak były zrujnowane przez wojnę — dziś posiadamy ich 336.262 klm. Posiadamy 13.000 wagonów osobowych własnej konstrukcji, wzbudzających podziw na wszystkich dworcach Europy, 7.000 lokomotyw, przeszło 150.000 wago-

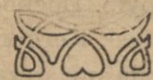
nów towarowych. Mamy Gdynię, Chorzów, Mościce. Mamy 17 stałych linii lotniczych, na których kursuje 34 samoloty, mamy flotę morską, piękne gmachy użyteczności publicznej.

Mimo piętrzących się trudności gospodarczych w ostatnich czasach nie ustajemy ani na chwilę w pracy. I tak np. między innymi w latach od 1924—1934 wybudowaliśmy 7.720 klm. dróg bitych, 77.000 m. b. mostów. Więc są rezultaty naszych tyloletnich wysiłków, są owoce, tej napozór często syzyfowej pracy.

Gdybyśmy przed laty podejmowali trud stworzenia państwa z niczego — przyznajmy to szczerze — nie wszyscy wierzyliśmy, że osiągniemy takie rezultaty w tak stosunkowo krótkim czasie.

Żaden z naszych wysiłków nie poszedł dotychczas na marne — to jest rekompensacja, że i obecne ofiary i swój osiągnięty.

O tem winniśmy pamiętać w siedem nastą rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości. **Kabe.**



# STRZELCY MASZERUJĄ...

## Akcja propagandowa Z. S. w pow. Wilno-Troki

Praca propagandowa Z. S. w pow. Wilno — Troki prowadzona jest planowo i nie natrafia na terenie powiatu na żadne większe trudności. W ub. roku wyszkoleniowym dla celów propagandy były organizowane zawody sportowe oraz strzeleckie na terenach gmin: rudzkiej, trockiej, mejszagolskiej, podbrzeskiej, niemenczyńskiej, turgielskiej, mickuńskiej, solecznickiej, rudomińskiej, szumskiej i worniańskiej z równoczesnym przeprowadzeniem prób P. O. S. Ponadto w wymienionych gminach był przeprowadzony szereg imprez i widowisk z uwzględnieniem dni 18 marca, 3 maja, 6 sierpnia i 11 listopada. Dla celów propagandowych został też zorganizowany obóz letni 10-dniowy w miesiącu lipcu przez oddział Z. S. — N. — Wilejkę, gdzie zostały przeprowadzone zawody sportowe i strzeleckie, marsze 10-kilometrowe, imprezy taneczne oraz ogniska, na których obecna była ludność miejscowa oraz z okolic. W podobny sposób przeprowadzili propagandę na swoim terenie oddziały Z. S.: Czarny Bór, Jaszuny, Turgiele, Wojdaty, Worniany, Worona, Małe, Szklary, Angleniki, Troki, Lan-dwarów, Grzegorzewo i Ludwinowo. W miesiącu sierpniu była zorganizowana odprawa dla referentów i komendantów Oddziałów Z. S., na której dokładnie i wyczerpująco omówiono sprawy propagandowe, związane z terenem p. Wilno — Troki, oraz zastanowiono się nad programem pracy w tej dziedzinie na rok wyszk. 1935—36.

Komunikaty i sprawozdania do prasy były podawane przeciętnie jedno na dwa tygodnie, z dziedziny prac organizacyjnych Z. S., W. F., strzelectwa, P. W., Wych. Ob., P. K. oraz L. O. P. P. i P. R. Z pism własnych została wydana tylko jednodniówka w czasie kursu dla referentów W. Ob. pow. Wilno — Troki w styczniu b. r.

Na terenie powiatu znajdują się świetlice strzeleckie własne lub wynajęte w 36 miejscowościach, w szkołach w 27 pododdziałach, reszta przy innych organizacjach (KPW). Świetlice są przeważnie należycie wyposażone we wszelki potrzebny sprzęt; w 14 świetlicach znajdują się aparaty radjowe.

W ub. roku powiat 4 razy występował w Radjostacji Wileńskiej, nadając regionalne audycje (Troki z Landwarowem — 2 razy, Nowa Wilejka — raz i Kolawczuki — raz).

Fotografie z życia organizacyjnego oddziałów zamieszczane były w prasie wileńskiej oraz w „Strzelen” z oddziałów Czarny Bór, Niemeniczn, N. Wilejka, Strypuny i Waśkańce.

Oddziały P. K. przyczyniały się bardzo wydatnie do pracy propagandowej, biorąc udział w imprezach, oraz organizując kursy zawodowe w kroju, szyciu, haftu i sztuki kulinarnej w miejscowościach: Kowalewki, Szumsk, Czarny Bór, Kłena Panieńska, Turgiele i N. Wilejka.

W bieżącym roku wyszkoleniowym Komenda Pow. Z. S. Wilno — Troki zamierza dla celów propagandowych urządzić odpowiedni kurs przy pomocy Zarządu Powiatowego, łącznie z kursem świetlicowym w styczniu 1936 r. Rozpoczęła też akcję propagowania hodowli wikliny przez strzelców pow. Wilno — Troki, traktując to jako czynnik dochodowy dla oddziałów i propagandowy dla organizacji.

**KOREPETYCYJ, LEKCYJ**  
w zakresie od I—VIII klasy gimnazjum, ze wszystkich przedmiotów, (specjalności: polski, matematyka i fizyka) udziela były nauczyciel gimnazjum, Warunki skromne. Pospęty w nauce i wyniki pod gwarancją. Łaskawe zgłoszenia: Wilno, ul. Królewska 7/2, m. 18.

## Abisyńscy atakowani przez Włochów



Rzadkie zdjęcie z terenu walk afrykańskich. W głębi cofający się Abisyńczycy, atakowani przez askierów włoskich schodzących ze wzgórz.

## Przed rozpoczęciem sezonu sportów zimowych w Z. S.

Zbliża się zima, a z nią nadzieja na przeniesienia się w krainę białej baśni... Snieżny płaszcz królowej zimy, jego niepokalana biel, we wszystkich możliwych kierunkach potną na strzępy ślady nart, które poniosą narciarzy nawet tam, dokąd letnią porą niezawsze mogłyby dotrzeć ludzka stopa. Lustrzane tafle jezior i rzek, skute okowami lodów, staną się miejscem płaśców miłośników łyżwiarstwa.

Z tych wszystkich przyjemności, które nam daje uprawianie sportów zimowych, korzystać mogą w pełni tylko osoby odpowiednio do tego przygotowane. Każdy ze sportów, a szcze-gólnie narciarstwo, czyto zawodnicze, czy też uprawiane pod postacią turystyki — tylko wtedy da nam pełnię zadowolenia, kiedy będzie my do uprawiania tego czy innego sportu należy przygotowanie.

Oprócz sprzętu i ubioru, które to czynniki mają duży wpływ na uprawianie narciarstwa, najważniejszą jest kondycja fizyczna sportowca, w jakiej się on znajduje rozpoczynając jazdę na nartach. Szczególnie ważne jest to, w jakiej kondycji fizycznej znajduje się kandydat na narciarza, stawiający na deskach swoje pierwsze kroki. Ilekroć razy słyszmy powiedzenie np. treści: „Na nartach niech jeździ ten, kto chce stracić zdrowie”, „Na własnej skórze przekonałem się, co dają te tak zachwalane narty”... i t. d.

## Obywatelski czyn strzelców pododdział Trajgi

Z inicjatywy i pracą strzelców pododdziału Trajgi (gm. Wawżorka, pow. Lida) jest na terenie wsi przeprowadzany kanał w celu osuszenia bagien i nieużytków. Przez całe ubiegłe lato trwała ciężka praca młodzieży strzeleckiej, a jej rezultatem dotychczasowym jest przeprowadzenie około 1,5 km. kanału. Dalszą część pracy odłożono na rok następny. Po całkowitem jej wykonaniu około 70 ha ziemi zabagnionej i niezdanej do żadnego użytku, zostanie osuszonych i zyskanych przez wieś Trajgi dla celów gospodarczych.

## Praca sekcji narciarsko-kajakowej K. S. Z. S.

Sekcja narciarsko — kajakowa Klubu Sportowego Z. S., mająca w nadchodzącym sezonie w programie turystyczno — narciarskim cały szereg wycieczek, rozpoczyna zaprawę, która będzie prowadzona: dla grupy żeńskiej w poniedziałki i czwartki w godz. 19—20 w małej sali Ośrodka W. F., dla grupy męskiej — we wtorki i piątki w godz. 19—20 w sali gimnastycznej gimnazjum im. Mickiewicza.

Legitymacją do wzięcia udziału w 10-dniowym obozie wędrownym w Beskidach, w 3-dniowej wycieczce do puszczy Rudnickiej i w wielu innych, będzie regularne uczęszczanie na gimnastykę i suchą zaprawę terenową.

## Z życia Z. S. w pow. powiatowym

### NOWY ODDZIAŁ Z. S. W MICHNICZACH.

Dotychczas istniał w Michniczach tylko pododdział Z. S. Dnia 27 października br. odbyło się Walne Zgromadzenie Pododdziału, na którym po sprawdzeniu przez Prezesa Zarządu Pow. Z. S. ob. Zielińskiego i Komendanta pow. ob. Krasuckiego, stanu liczebnego członków, oraz stwierdzeniu możliwości samodzielnego rozwoju, postanowiono utworzyć oddział Z. S. Michnicze. Zebranie zagał ob. Kuharo Konstanty, poczem na przewodniczącego został zaproszony ob. Zieliński. Po jego przemówieniu do zebranych odbyły się wybory Zarządu nowego Oddziału. Na prezesa Oddziału został wybra-

Mówią to przeważnie ci, którzy sądzili i sądzą, że — ażeby jeździć na nartach, wystarczy zaopatrzyć się w elegancki kostium narciarski, piękne narty i — to już wszystko.

Tymczasem elegancja, kostjum, dobroć sprzętu — to wszystko tylko czynniki drugorzędne. Najważniejszą rolę odgrywa — jak już na początku wspominałem — kondycja fizyczna narciarza.

Turystyka narciarska, umożliwiającą nam przenoszenie się w pustkowie, w góry i lasy pokryte całunem śniegu, wtedy tylko da nam w całej pełni zadowolenie, gdy bez zmęczenia nadmiernego, bez uszczerbku dla zdrowia będziemy w możności w ciągu jednego dnia i przez cały szereg dni wykonywać dziennie po kilkadziesiąt kilometrów. To zaś możemy osiągnąć tylko przez odpowiednią przedsezonową zaprawę narciarską. Dwie godziny programowej gimnastyki w sali, 2-godzinna sucha, odpowiednio przeprowadzona zaprawa w terenie — to minimalny program, który każdy szanujący swe zdrowie narciarz musi przejść przed rozpoczęciem sezonu. O tem powinni pamiętać instruktorzy W. F. Zw. Strzeleckiego na wszystkich szczeblach organizacyjnych.

Bez przedsezonowej zaprawy nie wolno nam wyprowadzać młodzieży strzeleckiej z nartami w teren. J. Paw.

ny, ob. Żebrowski Norbert, zaś członkami Zarządu ob. ob. Kuharowa Władysława, Żebrowski Paweł, Lastowski Bernard i Januchowicz Bonifacy. Komendantem oddziału został ob. Kuharo Konstanty, zaś komendantką oddz. żeńskiej ob. Ugrewiczowa. Następnie ob. Kuharo wygłosił wytyczne pracy na czas najbliższy z dziedziny W. Ob., W. F. i P. R. W zebraniu brała udział i słuchała przemówień z ogromnym zaciekawieniem duża ilość osób, niebędących członkami Z. S., starszych gospodarzy ze wsi.

## UDZIAŁ STRZELCÓW W POWIATOWEJ WYSTAWIE P. R. W DUNIŁOWICZACH.

29 października br. odbyła się powiatowa wystawa P. R. pow. postawskiego w Dunilowiczach. Na wystawie przybyło 5 zespołów oddziału Z. S. Luczaj: Krutki, Królki, Wasiewicz, Kukiszki, Puchówka. Na środku sali strzelcy urządzili stoisko, gdzie złożyli swe ekspozycje. Jako nagrodę OTO. i KR. zespół Krutki otrzymał dyplom I kl., Kukiszki, Wasiewicz i Królki — II kl. i Puchówka — III kl. Nagrodę Oddziału Z. S. Luczaj, a mianowicie — ob. sypnik — otrzymał zespół Krutki, nagrodę zaś Zarządu powiatu po jednym drzewku owocowym oraz dyplomy dostał każdy uczestnik zespołów. Prócz tego zostały wydane dyplomy zespołom na każdy zespół. Praca w dziedzinie P. R. w Oddziale Luczaj rozwija się pomyślnie co jest zasługą ob. Muraszko, nauczyciela Szkoły Rolniczej w Luczaju.

## Zabawa dziecięca Z. S. w Oszmianie

Dnia 3 bm. odbył się w Oszmianie w sali Resursy Urzędniczej, kostjumowy balik dziecięcy z nagrodami, zorganizowany przez Zarząd Pow. Z. S. Cieszył się on ogromnym powodzeniem, ściągając do pięknie udekorowanej sali wielkie zastępy dzieciarni wraz z rodzicami. Biletów sprzedano przeszło 150. Miła ta impreza udała się całkowicie dzięki pracy ob. Janiny Adamiakowej, która z wielkim zapalem i pomyślnością kierowała zabawą dzieci, dbała o bufet i czuwała nad całą imprezą, zdobywając sobie szczerze uznanie i podziękowanie zebranych.

## Wieczornica w Akad. Oddz. Z. S.

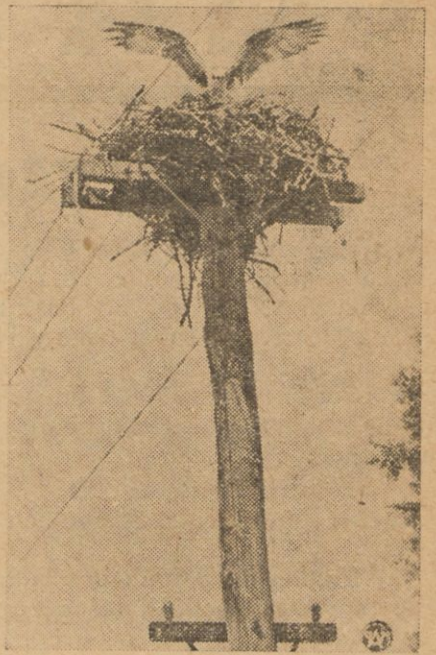
Oddział Akademicki Zw. Strzeleckiego w Wilnie, ul. Młynowa 2 m. 41, organizuje w dniu 17 bm. (niedziela) o godz. 17 wieczornicę, na której treść złoży się: 1) Odczyt prof. dr. Kwiatkowskiego na temat ideologiczny, 2) dancing. Wstęp na dancing — 50 gr. — Goście b. mile widziani.

Książki — to rozmowy z genialnymi ludźmi  
**N O W A**  
**Wypożyczalnia książek**  
Wilno, Jagiellońska 16 — 9  
Ostatnie NOWOŚCI — naukowe — beletrystyka KLASYCZNA i lektura szkolna oraz **DLA DZIECI!**  
Czynna od g. 12 do 18 z wyjątkiem świąt.  
Kaucja 3 zł. Abonament 2 zł.

## Muzykalna rodzina

Do Leningradzkiego Konserwatorium wstąpiła w tych dniach pięcioletnia córka inżyniera Murawlewa, Żenia.  
Wszystkie dzieci inżyniera Murawlewa wykazują nadzwyczajne zdolności muzyczne. Dwaj synowie inż. Murawlewa już uczą się w Leningradzkim Konserwatorium. 11-letni Alik odznaczył się jako pianista i kompozytor, 7-letni Jura zaś jako dyrygent. Alik Murawlew napisał 22 utwory muzyczne, — marsze, sonaty, pieśni. Ostatnio 11-letni kompozytor ułożył muzykalne ilustracje do noweli Henryka Sienkiewicza „Janko — muzykant”.  
Młody kompozytor otrzymuje stypendjum w wysokości 300 rubli miesięcznie. Sp.

## Niezwykłe gniazdo



Orzeł morski w stanie Maryland w Ameryce wybrał sobie niezwykle miejsce na założenie gniazda

## Odprawa prezesów i sekretarzy rad powiatowych BBWR

Wczoraj w sekretarjacie wojewódzkim BBWR. w Wilnie pod przewodnictwem prezesa Rady Wojewódzkiej p. Witolda Abramowicza odbyła się odprawa prezesów i sekretarzy rad powiatowych grodzkich i dzielnicowych B. B. W. R. woj. wileńskiego. Obrady trwały od godz. 10 do 15, w wyniku których powzięto szereg ważnych uchwał.

Po obradach zebrani udali się do kościoła Św. Teresy celem złożenia hołdu s. p. Marszałkowi Piłsudskiemu.

## Tydzień Misyjny

Odbędzie się w Wilnie od 11 do 17 listopada włącznie, urządzony staraniem Koła Misyjnego naszej młodzieży uniwersyteckiej. Na odczytach, które od poniedziałku począwszy codziennie odbywać się będą w sali Sniadeckich o godzinie 19 wieczorem, wystąpią misjonarze przybyli z samodzielnymi polskimi placówkami misyjnymi w krajach pogańskich. Ks. Kazimierz Konopka T. J. profesor historii powszechnej, długoletni pracownik na niwie misyjnej w Rodezji, zapozna nas w dwóch wykładach z tak aktualnym obecnie problemem afrykańskim i z postępnymi węgry i pracami naszych polskich misjonarzy i misjonerek w południowej Afryce.

Ks. Ignacy Krauze, wielkopoleńczyk, prefekt a stołki samodzielnej misji polskiej w Szantungu w Chinach, przebywający chwilowo w Polsce, przedstawi nam w dwóch prelekcjach postępy wiary w Chinach i nadzieje świata katolickiego, łączące się z nawróceniem tego najliczniejszego narodu na świecie.

Zapisz się na członka L. O. P. P.  
(ul. Żeligowskiego Nr. 4)

## Na temat butelek po spirytualjach

Każdą sprawę można oświetlać z różnych stron.

Piszę na przykład na temat: „kto oszczędza, a kto traci na butelkach po spirytualjach”, patrzyliśmy na rozporządzenie o wyku-powaniu butelek po spożytym spirytusie — raczej od strony bezrobotnego hułnika.

Natomiast jeden z naszych czytelników spojrzął na tę sprawę z innej strony — od strony wsi i bosych nóg jej mieszkańców oraz od strony opon samochodowych i rowerowych. Przyłączamy niżej jego list, pełen znajomości pewnej kategorii konsumentów „wstrętnego plynu”:

UZŁA, dn. 7. 11. 1935 r. — Szanowny Panie Redaktorze! W związku z artykułem, umieszczonym w „Kurj. Wil.” Nr. 298/35 p. a.: „Kto oszczędza a kto traci na butelkach po spirytualjach” — proszę przyjąć i mój głos do wiadomości, głos człowieka, wegetującego wśród szarej prowincji. Podziwiam słuszność wywodów autora, uzasadniających zniesienie odkupowania butelek. Los bezrobotnego nie jest mi obojętny ani nieznamy. Jednak autor artykułu pominał milczeniem groźne inne następstwa. Gdy butelek nie odkupowano, ci, którzy wchłaniali ten wstrętny trunk, rozbijali opróżnione butelki bądź to rzuceniem o plot, o kamień albo (co n'e było rzadkością) o głowę kolegi. W rezultacie zawsze szkło rozpryskiwało się na drobne rozbite odłamki, które albo jawnie psrzyły się na drogach i ścieżkach, albo zdradziecko kryły się w przydrożnych trawach, chwastach i zaroślach. A wieś, gdy niema śniegu — chodzi boso... A noc na wsi jest naprawdę ciemna... Oto tu dziecko krzyczy w niebogłosy, krwawiąc skałeczną nogą... Tam kobieta syczy z bólu, bo skałeczka rękę piełąc ogród... A zakażenia... A rowery i samochody nie ucierpią?  
Z poważaniem S. K.

# KURJER SPORTOWY

## O narty dla dzieci

W Pięciu Stawach jeżdżą już na nartach. Odbywają się treningi olimpijczyków naszych, którzy zdawać będą na początku 1936 roku bardzo trudny egzamin, startując na śniegach Garmisch Partenkirchen. Od 6 do 16 lutego żyć będziemy sensacjami sportowemi. Ale zanim nadejdą te ciekawe,

### PELNE SPORTU DNI,

tymczasem pomówmy o kłopotach wileńskich.

Najsolidniej do sezonu przygotowuje się AZS. Akademików trenuje olimpijczyk Marjan Woyna Orlewicz z Zakopanego, który, dbając o własną kondycję, szkoli i innych. Narazie brak jest większego zaciekawienia wśród narciarzy Ogniska i WKS. Śmigły. Ograniczamy się do tych trzech klubów, bo pozostałe zostały skreślone z listy członków Polskiego Zw. Narciarskiego.

Zawodnicy trenują w oczekiwaniu na śnieg. Starzy ludzie mówią, że **ZIMA BĘDZIE SUROWA, ŚNIEŻNA I DŁUGA.**

a więc jeżeli chodzi o narciarzy, to ci będą mogli odkuć za ubiegłe sezony, które były bardzo skąpe w śnieg.

Nie będę pisał o możliwościach Wileńszczyzny, o tych wszystkich przeduranych terenach dalszych i bliższych Wilna, które w zupełności przypominają te reny narciarskie Finlandji. A jeżeli wymówiliśmy słowo Finlandja, to warto za stanowić się dlaczego to na północy, tak wysoko stoi sport narciarski. Ci, którzy tam byli, wiedzą, że niema Finna, który nie jeździłby na deskach. Narty robi sam. Ma własne buty narciarskie, które mało różnią się od zwyczajnych kamaszy, a wiązania są bardzo prymitywne i tanie.

Narciarstwo w Finlandji powodzenie swoje zawdzięcza popularności. Muśimy i my dążyć do spopularyzowania sportu narciarskiego nie tylko w mieście, ale i na wsi, a powiedziałbym — przedewszystkiem na wsi.

W oczach stają mi

### GROMADKI BIEDNYCH DZIECI.

Przecież jeżdżąc często można być świadkiem jak malcy na wsi do bosych nóg (tak jest!) przymocowują sznurkami klepki od rozsypanych beczek i tak jeżdżą.

Dzieciarnia rwie się do sportu, chce uprawiać narciarstwo. Pokochała narty, ale jest niestety biedna i nikt jej nie może przyjść z pomocą. A w innych okęgach dzieci są szczęśliwsze. W roku ubiegłym byłem w Zakopanem w czasie mistrzostw Polski. W dniu rozdania nagród, w wielkiej sali „Morskiego Oka“ ze brało się moc dzieci z rodzicami, opiekunkami, ciotkami i t. d. Byłem zdziwiony co malcy tu robią? Okazało się, że od kilku godzin zajmowali miejsca w sali, czekając na rozdanie nart. Każdy taki smyk dostał parę desek i od razu zwał z sali. Dostał i będzie jeździć, a jak podrośnie, jak zacznie zarabiać, ku pi sobie lepsze.

Trzeba dobrze rozumieć psychologię dziecka. Trzeba dobrze zdać sprawę z tego, że sport narciarski, jak i inny zresztą, musi koniecznie opierać się o pokolenia najmłodsze.

W Wilnie dzieci nie mają nart. Ośrodek wypożycza, ale nart stale jest mało i mało. Byłoby bardzo dobrze, żeby nad temi sprawami podebatować raczył **MIEJSKI KOMITET WYCHOWANIA FIZYCZNEGO,**

żeby zechciał przyjść na spotkanie dzieciom Wojewódzki Komitet. Mówi się, że brak jest pieniędzy. Nie! Pieniądze są, ale idą one w większej części na: stycje, opłacanie instruktorów, lokali, remonty stadjonów, strzelnic i t. d. Trzeba raz jednak sobie powiedzieć — stop!! W tym roku uwzględnijmy sport narciarski, bo on ma na Wileńszczyźnie kolosalne możliwości. Zorganizujmy **KURSY DOMOWEGO WYROBU NART.** Rozdajmy darmo narty dzieciom — wszystko jedno jakim, byle tylko dać.

Nazwiska nie są potrzebne — niech jeżdżą i będą zadowolone.

Za kilka lat przekonamy się, że kapitał wydany na zakup nart dla dzieci o procentuje się i to bardzo grubo, bo w ten sposób sport narciarski stanie się popularny, a wszyscy przecież lekarze mówią na całym świecie, że narciarstwo jest najzdrowszym sportem.

Rozdawnictwo nart można przeprowadzić przez szkoły, stowarzyszenia, można przeprowadzić to w sposób bardzo

### DYDAKTYCZNY I PIĘKNY,

ale trzeba tylko zdecydować się i nie żałować kilkuset złotych.

Zastanawiające jest, że dzieci biednych górali zakopiańskich otrzymały narty sprowadzone z Wilna. Tak, to jest prawda. U nas kosztują taniej i są nawet czasami lepsze, jeżeli chodzi o narty dzieciinne.

W Wilnie brak więc jest inicjatywy, brak ludzi, którym te wszystkie tak bardzo poważne sprawy już nie tylko sportowe, ale powiedziałbym wychowawczo-społeczne leżały na sercu, a przecież Wilno, chwala Bogu, liczy przeszło 200 tysięcy mieszkańców.

Mógłby się temi sprawami zająć na wet Zw. Propagandy Turystycznej, którzy przy dobrych chęciach mógłby zasłużyć na bardzo wielką wdzięczność dzieci, a wiedzieć trzeba, że ci, którzy dążą do popularności, zabiegają stale o względy najmłodszych.

Jest w Wilnie przecież Okręgowy Związek Narciarski. Mógłby i on pomyśleć o dzieciach, ale coż kiedy Związek wpadł w bardzo przykre długie związanie z budową skoczni narciarskiej i teraz dusi się prosto brakiem pieniędzy.

W każdym bądź razie sądzimy, że temat ten zainteresuje niejednego i że zacząć znajdywać się nartki dla dzieci.

Mówiąc o śniegu i o propagandzie trzeba koniecznie wspomnieć o schroniskach narciarskich. Pod tym względem jesteśmy bardzo biedni. Może w tym roku będzie trochę lepiej, ale i tutaj **BRAK POMYSŁOWOŚCI.**

Nie trzeba zdobywać się na przepych.

Wystarczy mała budka ustawiona w górach i basta, ale niech w tej budce będą: parówki, niech będzie bigos, herbatka czekolada i t. d. Niech to będzie czyste. Każdy będzie wolał kupić w górach niż nosić przez cały dzień z sobą w kieszeni; pełnej smarów narciarskich, chustek i t. d.

Trzeba się starać sport narciarski na Wileńszczyźnie bardziej zmodernizować, uprzystępnąć, a za kilka lat wzrosną akcje nie tylko narciarstwa, ale w ogóle całego sportu na naszych ziemiach.

Narazie o planach narciarzy wileńskich nie piszę, bo będzie jeszcze czas i na to, ale pragnę jedną zrobić małą na zakończenie uwagę, żeby przy układaniu kalendarzyka panowie organizatorzy zwrócili większą uwagę na biegi i to na biegi długie i skoki.

### WILNO MOŻE DOSTARCZAĆ POLSCE DOSKONAŁYCH MARATOŃCZYKÓW.

Biegi w ogóle stają się powoli przeżytkiem. Wchodzą w modę biegi zjazdowe, a jeżeli już mowa o biegach, to przedewszystkiem o długich, które imponują i tempem i odległością. Narciarstwo całej Europy skłania się do biegów zjazdowych, technicznie opanowanych skoków o średniej długości, powiedzmy w granicach 60 kilku metrów i do raidów, które największym powodzeniem cieszą się w Rosji.

Jedną z największych plag sportu narciarskiego Wilna jest to, że narciarstwo jest źle zorganizowane. Narciarzy jest moc, a

### W KLUBACH NA LISTACH CZŁONKOWSKICH FIGURUJĄ JEDNOSTKI.

Pracować jest więc trudno. Z biegiem jednak czasu i te rzeczy ulegną poważnym zmianom, zwłaszcza wówczas, gdy narciarze zrzeczeni otrzymają specjalne przywileje w przejazdach kolejowych, schroniskach, pensjonatach otrzymywaniu wydatków, przekraczaniu granicy i t. p.

Za kilka już zapewne tygodni dachy naszych domów pokryją się śniegiem, rozlegną się dzwonki dorożkarskich sanki, wybiegną w góry narciarze...

J. Nieciecki.

## Przedolimpijskie przygotowania lekkoatletów

Obrodowa komisja sportowa P. Z. L. A. od bywając drugie posiedzenie, poświęcone przygotowaniom przedolimpijskim. Na zebraniu trenerzy Cejzik i Petkiewicz złożyli projekty ośniednie przygotowania poszczególnych zawodników i ich potrzeby treningowe.

Na zebraniu dokonano podziału członków drużyny olimpijskiej na dwie grupy. Petkiewicz objął grupę 5 biegaczy i opiekę techniczną nad zawodnikami w chodzie, których zaprawą kieruje Związek Strzelecki. Cejzik objął grupę miotaczy, skoczków oraz 4 zawodniczki. Pozostała olimpijska znajduje się Własiewiczówna, trenująca w Ameryce oraz Kusociński, który wciąż jeszcze prowadzi kurację.

1 grudnia br. rozpocznie się właściwa praca zawodników.

Co miesiąc przeprowadzane będą specjalne badania lekarskie. W miarę potrzeb wprowadzone będą dożywianie, masaże, kąpiele i t. d.

Terminarz obozów przedolimpijskich nie został jeszcze sprezywany. W każdym razie wiadomo, że miotacze przejadą 3 obozy: zimowy — kondycyjny, wiosenny — treningowy i letni — „szlifujący“. Biegacze mieć będą oboz wiosenny i letni. Istnieje projekt wysłania Kucharskiego i Noji na trening zimowy na południe Europy.

W dn. 1 lutego br. na trening do Budapesztu pojedą prawdopodobnie: Wajsówna, Kwaśniewska, Plawczyk, Gierutto i Zakrzewski.

## Rozdanie nagród uczestnikom zawodów strzeleckich

W sobotę na boisku sportowym 6 p. p. Leg. odbyło się uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom zespołom i zawodnikom, którzy w wielkich zawodach strzeleckich I Dywizji okazali się wyborowymi strzelcami. Nagrody osobiście wręczał p. gen. Skwarczyński.

Kulminacyjnym punktem powyższej uroczystości było wręczenie sztandaru strzeleckiego mistrzowskiemu pułkowi 6 p. p. Leg., który piąty raz skolei zdobywa w tych zawodach pierwsze miejsce. W czasie odbierania przez delegację chorągiewką 6 p. p. Leg. najwyższej strzeleckiej nagrody, jakim jest sztandar strzelecki, orkiestra odegrała Marsza Strzeleckiego, który w śpiewie żądyna się od słów: „Hej strzelecy wraz“...

Po wręczeniu nagrody p. gen. Skwarczyński serdecznie gratulował dowódcy 6 p. p. Leg. płk. Biestkowi za niemały sukces, bo pięciokrotnie zwycięstwo w tych zawodach.

Następnie p. gen. Skwarczyński wręczył nagrodę przechodnią, ufundowaną przez siebie za uzyskanie przez pluton łączności 5 p. p. Leg. pierwszego miejsca w zawodach technicznych plutonów łączności I Dyw. Piechoty, nagrody dla dowódców Oddz. I Dyw. Leg., oraz żetonów dla zawodników, którzy uzyskali trzy I miejsca w zawodach indywidualnych strzeleckich w k. b. k.

W grupie oficerów pierwsze miejsce zdobył por. Stasiłowicz Wiktor 6 p. p. Leg. przed mjr. Pawlikiem 1 p. p. Leg. i ppor. Wasilewskim 5 p. p. Leg.

W grupie podoficerów najlepszym strzelcem z k. b. k. okazał się plut. Rosiak z 5 p. p. Leg. zajmujący tem samym pierwsze miejsce.

Na drugim miejscu znalazł się sierż. Rosiński 5 p. p. Leg. i na trzecim — plut. Tołoczko 1 p. p. Leg.

Na powyższej uroczystości byli obecni dowódcy pułków I Dywizji Piechoty Legionów, delegacje tych pułków oraz cały 6 p. p. Leg. i pluton łączności 5 p. p. Leg.

## Przed Olimpiadą berlińską

Przygotowania do Olimpiady prowadzone są w niezmiernie szybkim tempie. Ten 76-metrowy kolos (na zdjęciu) znajduje się na stadionie olimpijskim i sład panuje nad całą okolicą. W wieży tej zawisnie dzwon olimpijski, którego dźwięk w dniu otwarcia Olimpiady symbolicznie zaprosi wszystkie narody do wielkiego spotkania.

## Paryż buduje bieżnię dla Ladoumègue

Jules Ladoumègue, któremu władze lekkoatletyczne francuskie odmówiły niedawno rekwalifikacji amatorskiej, znajduje się obecnie w znakomitej formie i formę tę pragnie zadokumentować wynikiem.

Wobec powyższego Ladoumègue nie chce ze startami czekać do wiosny i pragnie startować w bieżącym sezonie zimowym. Fakt ten spowodował że w Paryżu zakrzętnięto się dookoła wybudowania specjalnej bieżni drewnianej. Bieżnia ta powstać ma w słynnym paryskim Palais de Sports na wzór słynnej bieżni drewnianej w nowojorskim Madison Square Garden.

Nad techniczniem wykonaniem bieżni czuwać będzie sam Ladoumègue, który zamierza startować w kilkudziesięciu biegach z przeciwnikami — zawodowcami wysokiej klasy. W grę wchodzą m. in. zawodowcy angielscy.

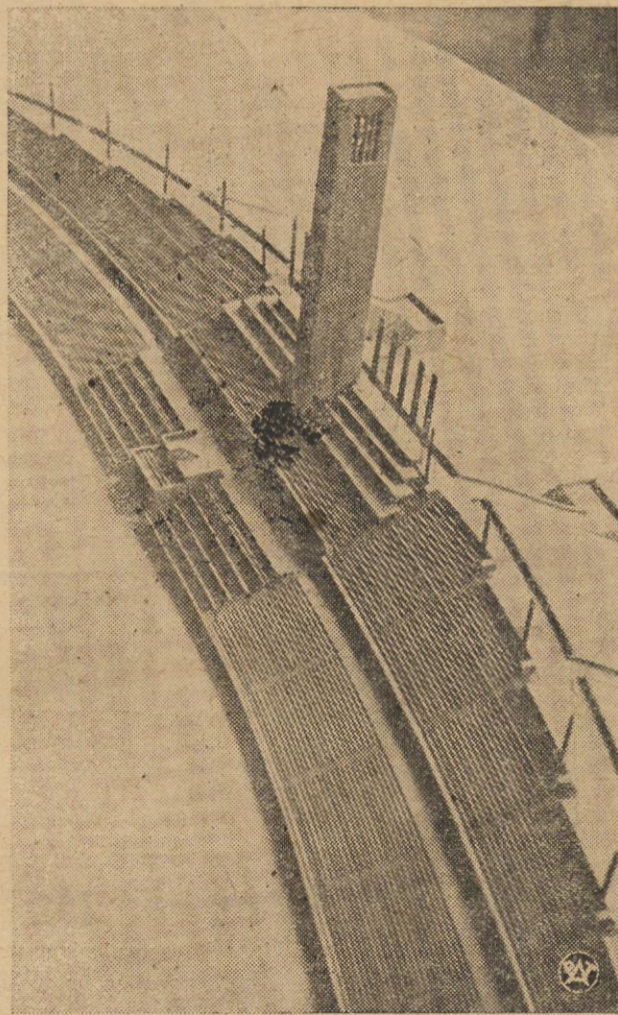
## A. Z. S. mistrzem drużynowym Wilna

Zostały już ostatecznie zaweryfikowane mistrzostwa drużynowe Wilna. Mistrzostwa odbyły się w anormalnych warunkach. Tytuł mistrza wcoverem zdobyty został przez AZS. — Zarząd zweryfikował mistrzostwa na korzyść AZS Drużyna AZS. została więc zgłoszona oficjalnie do rozgrywek o mistrzostwo Polski. — Przeciwnik AZS. wylosowany zostanie 16 listopada w Poznaniu na zebraniu zarządu PZB.

## Kurs sędziów bokserskich

Wil. Okr. Zw. Bokserski podaje do wiadomości, że 15 listopada rozpocznie się dwutygodniowy kurs dla kandydatów na sędziów bokserskich.

Zgłoszenia kierować należy do Hołowni ul. Zawalna 6.



## Bokserzy walczyć będą w Białymstoku

W Grodnie odbyło się losowanie meczu bokserskiego Białystok — Wilno. Losowanie odbyło się między kierownikami Okr. Ośrodków W. F. por. Józefem Pawłowiczem i por. Żmudzińskim. W wyniku losowania okazało się, że mecz odbędzie się 24 bm. w Białymstoku. — Mecz w Białymstoku mieć będzie charakter

eliminacyjny przed ustaleniem składu rep. Polski Północno — Wschodniej na mecz z Prusami Wschodnimi.

Wilanianie przed wyjazdem do Białegostoku rozegrają zawody towarzyskie 17 listopada, zorganizowane przez Wil. Okr. Zw. Bokserski.

# Wilno w przeddzień Święta Niepodległości

Po raz pierwszy od lat 17 obchodzi Wilno a wraz z nim i cała Polska Święto Niepodległości z żałobą w sercu. Po raz pierwszy bowiem zabrakło w dniu tym Człowieka, który Niepodległość tę stworzył i później, przez zgórą 16 lat, dźwigał troski i niepokoje całego wolnego narodu. Po raz pierwszy w tym dniu zabrakło między nami — Józefa Piłsudskiego.

To też nastrój świąteczny, mąciła myśl, że niema już między nami Marszałka.

Wczoraj w przeddzień święta o godzinie 6 wiecz na Placu Łukiskim nastąpiło symboliczne rozpalenie ogniska. Dokoła ustawiły się poczty sztandarowe kilkudziesięciu różnych organizacji, m. in. Federacji Związków Obrońców Ojczyzny, Strzelca, organizacji zawodowych i społecznych oraz tłumy publiczności. Orkiestry odegrały 1 Brygadę, po czym prezes Federacji gen. Osikowski zapalił ognisko. Przemawiał przedstawił ciał Związku Strzeleckiego, zaznaczając, że po raz pierwszy od lat 17 obchodzi Polska rocznicę Niepodległości bez jej Twórcy Józefa Piłsudskiego. Mówca wezwał zebranych do uczczenia Jego pamięci przez 1 minutową ciszę. Obnażyły się wszystkie głowy, nastąpił krótki lecz podniosły moment składania hołdu pamięci zmarłego Wodza.

Z placu Łukiskiego orkiestry odmaszerowały na plac Orzeszkowej, gdzie na ul. Mickiewicza ustawiły się plutony wszystkich oddziałów garnizonu wileńskiego. Dokoła zgromadziły się tłumy publiczności. Połączone orkiestry odegrały hymn państwowy, potem zaś marsza i „1 Brygadę“.

Wieczorem ulicami miasta przeciąg

**Teatr Muzyczny „LUTNIA“**

Dzis  
**„Madame Dubarry“**

Występy Elny Gistedt

ął przy świetle pochodni capstrzyk orkiestr wojskowych, zwiastując o rozpozczętem święcie.

Już wczoraj Wilno przybrało odświeżoną szatę, wszystkie gmachy, państwa, samorządowe i wojskowe oraz domy i posesje prywatne pokryły się flagami o barwach państwowych. Góra Zamkowa i Trzykrzyska, dworzec oraz szereg instytucji państwowych oraz wieża Świętojańska — jaskrawo i pomysłowo iluminowane — rzuciły się zdaleka w oczy, tworząc niecodzienny i efektowny widok.

W witrynach okien wystawiono portrety Prezydenta Rzeczypospolitej i ś. p. Marszałka Piłsudskiego przybrane ziele

nią. Portrety Marszałka ozdobiono żalobnymi ramkami. Odbyło się również kilka akademii przy licznych udziałach publiczności.

**Program uroczystości w dniu dzisiejszym jest następujący:**

Punktualnie o godz. 9 na plac Łukiski przybywają organizacje społeczne również z pocztami sztandarowymi i orkiestrami, aby wziąć udział w dziękczynnym polowym nabożeństwie. Po skończeniu nabożeństwa organizacje społeczne biorą udział na czele z pocztami sztandarowymi i orkiestrami w oddziałach zwartych w defiladzie.

Defiladę rozpocznie wojsko, za którym pójdzie Wydział Wykonawczy O-

byw. Kom. Obch. Święta Niepodległości — a za nim organizacje społeczne w oddziałach zwartych (czwórkami), uformuje się społeczeństwo niezorganizowane, które wespół z wojskiem, Wydziałem Wykonawczym i organizacjami społecznymi weźmie udział w przemarszu do kościoła św. Teresy, gdzie uczczona zostanie pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego i złożony hołd Jego Sercu.

Poczem odbędzie się szereg odczytów i akademii.

\*

— ZWIĄZEK DETAL. KUPCÓW CHRZEŚCIJAN w Wilnie zwraca się do swych członków z wezwaniem by w dniu 11 listopada Święta Narodowego sklepy były zamknięte od godz. 10 — 13 i okna wystawowe udekorowane.

## Odnaczeni w Dniu Święta Niepodległości

W poniedziałek, dnia 11 listopada r. b. z okazji uroczystego obchodu 17 Rocznic Święta Niepodległości, o godz. 14 m. 15 w Wielkiej Sali Konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego p. o. Wojewody Wileńskiego p. Wicewojewoda Marjan Jankowski w imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz Pana Prezesa Rady Ministrów dokona aktu dekoracji odznaczeniami państwowymi szeregu zasłużonych osób z terenu województwa wileńskiego:

### Złotym Krzyżem Zasługi

**ZA ZASŁUGI NA POLU PRACY PEDAGOGICZNEJ:**

Pp. Jana Żeńskiego, dyr. gimn. państw. w Wilnie, ks. Mikołaja Tuczemskiego — dyr. Państw. Sem. Duchownego Praw., Eugenję Staniewiczową — przełożoną gimnazjum państwowego im. Orzeszkowej, inż. Franciszka Ksawerego Ostrowskiego — kier. wydz. państw. Szkoły Technicznej.

### ZA ZASŁUGI W SŁUŻBIE KOLEJOWEJ:

P. inż. Józefa Buczyńskiego, p. Tytusa Rutkiewicza, p. Teodora Stokowskiego.

### Srebrnym Krzyżem Zasługi

**ZA ZASŁUGI NA POLU PRACY OŚWIATOWEJ I SPOŁECZNEJ:**

Pp. Stefana Jana Wygonowskiego — naucz. Gimnazjum Państw. w Wilnie, Ferdynanda Traza — kier. szkoły powsz. w Wilnie, Jana Niewiadomskiego — naucz. szk. powsz. w Kraśnem, Kronida Mienicza — naucz. szk. powsz.

w Czerniewiczach, Jana Kuśnierza — p. o. kierownika szk. powsz. w Duniłowiczach, Anatola Klanczewicza — naucz. szk. powsz. w Kurtach, Hanny Wierusz-Kowalskiej, naucz. szk. powsz. w Wilnie, Marji Frani — naucz. szk. powsz. w Daugieliszkach, Jakóba Chmielewskiego — naucz. szk. powsz. w Michałowszczyźnie, Eugenjusza Balcera — kier. szk. powsz. w Potstawach.

**ZA ZASŁUGI NA POLU PRACY PEDAGOGICZNEJ:**

Pp. Józefy Czaplińskiej — emeryt. naucz. szk. powsz. w Święcianach, inż. Adama Bieleckiego — naucz. Państw. Szk. Technicznej w Wilnie, inż. Jana Skawińskiego — dyr. Państw. Szk. Rzem.-Przem., Haliny Gryglewskiej — naucz. szk. powsz. w Wilnie.

**ZA ZASŁUGI NA POLU ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ:**

P. Władysława Bronakowskiego — podreferendarza Star. Pow. w Święcianach.

**ZA ZASŁUGI NA POLU PRACY SAMORZĄDOWEJ I SPOŁECZNEJ:**

Pp. Bolesława Polkowskiego, Jana Filanowicza.

**ZA ZASŁUGI NA POLU PRACY SPOŁECZNEJ.**

Pp. Bolesława Stawińskiego — inspekt. rolnego w Głębokiem, Mieczysława Gniadkowskiego — kupca w Wilnie, Bronisławy Czubrytowej, Jana Draza — p. o. kier. Oddz. Kur. O.S. — poraz drugi, Stanisława Chrystowskiego — farmaceuty w Wilnie, Bernarda Wystoucha — dyr. Szkoły Roln. w Opsie.

### ZA ZASŁUGI W SŁUŻBIE KOLEJOWEJ:

Pp. Eugenjusza Barucha — asesora D. O. K. P. w Wilnie, Aleksandra Chmielińskiego — asesora Agencji Celnej DOKP., Michała Józwiaka — asesora — DOKP., Andrzeja Kisiela — asesora DOKP., Jarosława Martuszewskiego — referendarza DOKP., Zygmunta Mikonowicza — zastępcę zaw. stacji DOKP., Jana Nazarewicza — zaw. stacji DOKP., Jana Szczepczyńskiego — st. asesora DOKP., Aleksandra Orłowskiego — st. technika DOKP.

### ZA ZASŁUGI W SŁUŻBIE SKARBOWEJ:

P. Władysława Bronakowskiego — podreferendarza Izby Skarbowej w Wilnie.

**ZA ZASŁUGI NA POLU WYCHOWANIA FIZYCZNEJ I PRZYSPOSOBIENIA WOJSK.:**

P. Romualda Gąszolda — zaw. odcinka drogowego DOKP.

### ZA ZASŁUGI W SŁUŻBIE PAŃSTWOWEJ:

P. Stanisława Cieślińskiego — podreferendarza Urzędu Wojewódzkiego.

### ZA ZASŁUGI W SŁUŻBIE POCZTOWO-TELEGRAFICZNEJ:

Pp. Szymona Juchniewicza — nacz. urzędu IV klasy w Wilnie, Zygmunta Łukaszewicza — podreferendarza Dyr. P. i T.

### Bronzowym Krzyżem Zasługi

**ZA ZASŁUGI NA POLU PRACY SPOŁECZNEJ:**

Pp. Piotra Czerniawskiego, Teodora Gorba czenki, Edwarda Żyznowskiego, Klemensa Najranowskiego, Józefa Kulaka, Józefa Krasowskiego Pawła Zabiełły, Orela Soluduchy, Ignacego Dubickiego, Franciszka Dowala, Marji Gallowej, Kazimierza Wanagi.

### ZA ZASŁUGI W SŁUŻBIE PAŃSTWOWEJ:

Pp. Adama Majchrzaka, Antoniego Kędziora, Bolesława Zmitrowicza, Michała Mienickiego, Zygmunta Palulisa vel Paluka, Aleksandra Makutynowicza, Michała Ruńca, Józefa Złoto górskiego.

### ZA ZASŁUGI W SŁUŻBIE SKARBOWEJ:

P. Józefa Wołoszysa.

### ZA ZASŁUGI W SŁUŻBIE KOLEJOWEJ:

Pp. Władysława Rogalka, Benedykta Abuciewicza, Kazimierza Chrula, Marji Dzieszuk, Heleny Kocznowny, Janiny Kozłowskiej, Stanisława Krzywickiego, Józefa Małachowskiego, Józefa Masewicza, Antoniego Piotrowskiego, Józefa Smolińskiego, Bronisławy Struńskiej, Józefa Śledzińskiego, Konstantego Tukanowicza, Hipolita Tyszkli.

### ZA ZASŁUGI W SŁUŻBIE SAMORZĄDOWEJ:

Pp. Józefa Szabuniewicza, Wojciecha Wójcickiego, Aleksandra Mackiewicza, Pawła Kru piezójca.

### ZA ZASŁUGI NA POLU ROZWOJU RZEMIOSŁA:

P. Jana Biekińskiego.

### ZA ZASŁUGI NA POLU LOWIECTWA:

Pp. Dominika Runiewicza, Józefa Kozłowskiego.

### ZA ZASŁUGI NA POLU PRACY P. W. i W. F.:

P. Florjana Sierżanta.

### ZA ZASŁUGI W SŁUŻBIE POCZTOWO-TELEGRAFICZNEJ:

Pp. Józefa Giedrysa, Romualda Januszkiewicza, Kazimierza Jasiuńca, Antoniego Maciejszy, Jana Marcinkiewicza, Władysława Siemaszki, Józefa Sikorskiego.

## Nawet w taki dzień...

Wczoraj z okazji 4 rocznicy śmierci studenta Stanisława Waclawskiego młodzież akademicka z inicjatywą bratniej młodzieży wszechpolskiej zorganizowała obchód, w którym wzięło udział 250 osób.

Po mszy świętej udał się pochód na emmentarz Antokolski i na mogile ś. p. Waclawskiego złożono kwiaty i odpiewano „Anioł Pański“.

Powracając z cmentarza grupa studentów udała się na ul. Mickiewicza i tu rozległy się pojedyncze antyżydowskie okrzyki. Ponieważ na wezwanie młodzież nie uspokoiła się, polleja wylegitymowała 14 studentów.

Wieczorem kilku nieznanymi osobnikami wrzuciło do paru sklepów żydowskich na ul. Mickiewicza próbkę z cuchnącym płynem.

Ufaj! **PUDER ABARID** - najlepszy dla delikatnej cery

## Kurjer sportowy

### Uroczystość sportowa w Kuratorjum Szkolnym

W Kuratorjum Szkolnym odbył się finał tegorocznego sezonu sportowego młodzieży. W sali zgromadziło się około 150 uczniów. Sprawę sportową referował prof. Niewiadomski — naczelnik przystani szkolnej.

Nagrodę ufundowaną przez p. kuratora Kazimierza Szelągowskiego wręczył naczelnik wydziału Lubojski uczniom Gimn. A. Mickiewicza, którzy zdobyli pierwsze miejsce w regatach kajakowych.

W czasie sezonu odbyło się kilkanaście dłuższych wycieczek turystycznych. Młodzież ogółem przebyła 13849 kmtr. (uczenie 2623 kmtr.). Wyjazdów 3367. Zestawienia te mówią wyraźnie o popularności sportów wodnych wśród młodzieży szkolnej i o dobrze postawionej przez prof. Niewiadomskiego przystani szkolnej, która jest ogniskiem życia sportowego młodzieży.

Władze szkolne zamierzają w przyszłym sezonie zorganizować szereg wycieczek, a i regat wioślarskich. Zostanie zorganizowany konkurs na najpiękniejszą wycieczkę turystyczną. Ofiarowana będzie specjalna nagroda. Obecnie przystąpiono do budowy nowych łodzi wioślarskich, które wykonane zostaną w warsztatach szkolnych. Ogółem na wodę ma być spuszczone 7 nowych łodzi.

W obecnym sezonie młodzież wileńska odniosła bardzo piękny sukces sportowy, zwyciężając w regatach wioślarskich w Warszawie. Świadczy to o dobrym kierunku, który wytknięty jest przez prof. R. Czyżewskiego i dr. Kortę.

### Turniej gier sportowych

Rozpoczął się w sali Ośrodku W.F. między klubowy turniej piłki siatkowej. W turnieju panów uczestniczyło 18 drużyn. Turniej panów stał na bardzo wysokim poziomie. Z pośród grających zespołów na uwagę wyróżniały się dwie drużyny: Ognisko KPW. (Puszkarczewicz, Święcki i Butkiewicz) oraz doskonała drużyna AZS. (Minerwin, Amelczenko i Hopen).

Turniej pań stał na wyjątkowo niskim poziomie. Drużyny Ogniska KPW. przegrały z AZS. Najlepiej stosunkowo wyszły drużyny akademickie.

Dokończenie turnieju nastąpi w niedzielę 17 listopada.

Wczorajsze mecze o mistrzostwo Ligi wprowadziły znaczne zmiany w tabelce Ligowej. Na czele znów Pogoń, ale nie można jeszcze powiedzieć, która z drużyn zdobędzie mistrzostwo Polski. Nie można również powiedzieć która z drużyn obok Polonii spadnie z Ligi.

Wyniki wczorajszych spotkań były następujące: Pogoń — Garbarnia 4:1, Cracovia — Warta 3:1, Wisła — Legja 5:0, ŁKS. — Polonia 3:0, Ruch — War

## Poznań — Łódź 10:6

Międzymiastowy mecz bokserski Poznań—Łódź zakończył się zwycięstwem Poznania 10:6.

## Dąb jest już w Lidze

Zostały wczoraj zakończone rozgrywki piłkarskie o wejście do Ligi. Dąb remisując z Podgórzem 0:0 zakwalifikował się do Ligi.

Tabela przedstawia się następująco:

## Mistrzostwa korporacyjne U. S. B.

Dziś rozpoczynają się mistrzostwa korporacyjne USB. w ping — pongu i piłce siatkowej na rok akademicki 1935—36 organizowane przez AZS.

Ostatecznie lista uczestniczących w mistrzostwach konwentów, przedstawia się według kolejności zgłoszeń następująco: Polonia, Polesia, Piłsudnia, Leonidania, Batoria, Vilenensia, Concordia.

Składy drużyn ping — pongowych poszczególne konwentów przedstawiają się następująco:

Konwent Polonia — Szymański L., Druet K., Szabunio M., rezerwa Jaroszewicz St. Konwent Polesia — Kielkiewicz St., Glouszek W., Giecwicz K.

szawianka 1:1.

Tabela przedstawia się: 1) Pogoń — 19 gier, stos. punktów 25:13. 2) Ruch 19 gier — i ten sam stosunek punktów co i Pogoń. 3) Warta 19 gier — 22 pkt. 4) ŁKS. 5) Wisła. 6) Warszawianka. 7) Legja. 8) Śląsk. 9) Cracovia. 10) Garbarnia. 11) Polonia.

Remisowy wynik Ruchowi może po ważnie zaszkodzić przy zdobyciu mistrzostwa.

W mistrzostwach drużynowych Warszawy Makabi pokonała CWS. 9:7.

1) Dąb 4 gry — st. punktów 5:3;  
2) Czarni 4 gry — st. punktów 4:4;  
3) Podgórze 4 gry — st. punktów 2:6  
Śląsk posiadać więc będzie w przyślim roku aż trzy zespoły Ligowe.

Konwent Piłsudnia — Falkowski A., Katolik W., Stachowicz Z.

Konwent Leonidania — Bułhak A., Wołkowicz W., Juniewicz J., rezerwa Cieśliński E. Konwent Batoria — Czyżyk St., Werstakowski K., Czarnocki W.

Konwent Vilenensia — Kostanowski W., Si dor E., Wilkin Z., rezerwa — Prokopowicz T. Konwent Concordia — Sokołowski L., Hryniewicki Z., Krupowicz.

Na marginesie mistrzostw korporacyjnych należy z uznaniem podkreślić wzmagającą się działalność AZS. i rozprzestrzenianie hasła sportowych na szerokie masy rzesz akademickich.

# KRONIKA

Poniedziałek  
11  
Listopad

Dziś: Marcina B. W.

Jutro: Marcina P.M. P.B.M.

Wschód słońca—godz. 6 m. 41

Zachód słońca—godz. 3 m. 24

Ciśnienie 568

Temp. średnia + 8

Temp. najw. + 10

Temp. najn. + 7

Opad —

Wiatr: południowy

Tend. bar.: lekki wzrost

Uwagi: pochmurno

**PRZEPOWIEDNIA POGODY WEDŁUG P.M.:**  
Naogół dość pogodnie, rano miejscami mgły sto. — Ciepło. Słabe wiatry z kierunków południowych.

## DYZURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: 1) Kaca (Piłsudskiego 30); 2) Jundziła (Mickiewicza 33); 3) Narbutta (Sw. Jańska 2); 4) Turgieła (Niemiecka 15).

Ponadto dyżurują wszystkie apteki na przedmieściach z wyjątkiem Śnipiszek.

## RUCH POPULACYJNY W WILNIE

Przybyli do Hotelu Georges: Skorzewski Kazimierz, ziemianin z Małej Komory, Zachert Leon, dyr. fabr. Łódź, Okołowiczowa Helena z Warszawy, Grzeszczyk Szczepan z Warszawy, May Ładysław ze Lwowa.

## ADMINISTRACYJNA.

PROTOKOŁY ZA NIELEGALNY HANDEL. W ciągu dnia niedzielnego organa policji nie sporządziły 9 protokołów za uprawianie po tajemnego handlu w niedzielę.

Kupcy ukarani zostaną w drodze administracyjnej.

## MIEJSKA.

WZROST BEZROBOCIA. Bezrobocie w minionym tygodniu wzrosło o dalszych 47 osób. Obecnie Wilno liczy 5094 bezrobotnych. Najwięcej bezrobotnych rekrutuje się z pośród pracowników umysłowych i niewykwalifikowanych robotników.

— STAN ZATRUDNIENIA PRZY ROBOTACH MIEJSKICH w ubiegłym tygodniu zmniejszył się o ok. 120 robotników i przedstawia się obecnie następująco: przy robotach komunikacyjnych 457 robotników, przy robotach wodociagowo — kanalizacyjnych 480 oraz przy robotach budowie elektrowni 100. Razem 1.037 robotników.

## ZEBRANIA I ODCZYTY

ZARZĄD KOŁA WILEŃSKIEGO ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY uprzejmie podaje do wiadomości, że w dn. 14 listopada (czwartek) o godz. 18 w lokalu Związku (ul. Orzeszkowej 11-a 1) gen. Lucjan Żeligowski wygłosi odczyt na temat „Bitwy pod Radzyminem“.

Wstęp wyłącznie dla członków i ich rodzin oraz wprowadzonych gości.

## Teatr i muzyka

### TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

Dziś w poniedziałek dn. 11 bm. jako w dniu Niepodległości teatr da tylko widowisko dla dzieci o godz. 4 popoł. — Wieczorem zaś przedstawienia nie będzie.

ANONS! — Od dłuższego już czasu Teatr Miejski pracuje nad przygotowaniem premjery, która niewątpliwie wywoła sensację w szerokich sferach kulturalnych Wilna. Będzie to największe arcydzieło literatury światowej wszystkich czasów „EDYP“ — Sofoklesa, w Wilnie dotąd jeszcze niegrany. Szczegóły podamy niebawem.

### WILEŃSKI TEATR OBJAZDOWY

gra dziś, 11 bm. w Baranowiczach — popołudniu — „Oberżystka“ — kom. K. Goldoniego, wieczorem — „Jutro pogoda“ — kom. A. Hopwoda.

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“

Występy Elny Gistedt. — „Madame Dubarry“. — Dziś o godz. 8,15 wiecz. ciesząca się wielkim powodzeniem słynna operetka Millockera „Madame Dubarry“ z Elną Gistedt w roli tytułowej. Udział bierze cały zespół artystyczny Operetki zakończy efektowna scena baletowa „Żywa Fontanna“ z Martówną i Giesielskim na czele. Jutro w dalszym ciągu „Madame Dubarry“.

## TEATR „REWJA“.

Dziś, w poniedziałek, 11 listopada premjera okolicznościowego programu rewjowego p. t. „Wężyk leguński“.

## RADJO WILNO

PONIEDZIAŁEK, dnia 11 listopada 1935 r.

9.00: Czas i pieśń. 9.03: Koncert w wyk. Małej Ork. P. R. 9.40: Dz. por.; 9.50: Program dz. 10.00: Transm. nabożeństwa. 10.45: Muzyka z płyt. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Życie kulturalne miasta i prowincji. 12.15: Uroczysty poranek muzyczny. 13.00: Fragm. słuch. J. Słowackiego „Horsztyński“. 13.20: Polska Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego i W. Suchockiego. 14.00: Odcz. fragm. z pow. Z. Kisielewskiego „Dni listopadowe“. 14.20: Koncert życzeń. — 15.00: Nie idźmy poomacku. 15.15: Koncert Ork. Kam. Adama Hermana. 16.00: Dzisiejsze święto w Polsce, wiadomości ze wszystkich Rozgłośni P. R. 16.15: Koncert Chóry Zw. Strzel. 16.45: Otrzęsiny. 17.00: Czy teatr może wychować? — 17.15: Minuta poezji. 17.20: Koncert Reprez. Ork. 36 pp. 17.50: Z pogranicza Abisynji. 18.00: Recital skrzypcowy Henryka Czaplńskiego. — 18.30: Program na wtorek. 18.40: Różne czasy — różne kraje. 19.00: Litewski odczyt. 19.10: Jesienna przechadzka — fej. wygl. W. Trościanko. 19.20: Chwilka łowiecka. 19.25: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sportowe. 19.50: Pogadanka aktualna. 20.00: Koncert solistów. 20.40: Dziennik wiecz. 20.50: Obrazki z Polski. 20.55—21.00: Przerwa. 21.00: Raport pracy — pióra W. Budzyskiego. — Aud. okolicz. ze wszystkich Rozgłośni P. R. 22.30: Nasza marynarka gra. — W przerwie 23.00—23.05: Kom. met.

Chętnych znalazło się немало. Marzońska inkasowała „należność“, później zabierała dziecko, twierdząc, że odnosi je do przytulku, nie wymieniając jednak prezorne jego nazwy.

„Działalność“ dalsza Marzońskiej polegała na tem, że powierzone jej opiece dzieci w najzwyklejszy sposób... podrzucała.

Sprytna niewiasta tak długi uprwała swój proceder, aż prawda wylazła jak sztydo z worka zupełnie przypadkowo o praktykach jej dowiedziała się policja i wczoraj pomyslową „fabrykantkę“ podrzutek izolowano w areszcie policyjnym. (e)

## KRÓL PODZIEMI.

Wilno może się „poszczycić“ królem kieszonkowców. Niebylejaki ten tytuł nosi znany nie tylko w Wilnie, lecz i daleko poza granicami naszego kraju Jehuda Mickun, najsprytniejszy kieszonkowiec, którego ziemia wileńska kieszonkowiec wydała.

W swoim czasie Mickun stale przebywał w rozjazdach. Wyelegantowany podróżował on po rozmaitych krajach robiąc świetne „interesa“. Rodzinnego miasta jednak, czego policja pragnęła z całego serca, nie opuszczał i wciąż wracał do grodu Gedymina, ostatnio zaś osiadł tu na stałe, odnajdując sobie poboczne zajęcie: utrzymywał mianowicie dom schadzek przy ul. Garbarskiej. Mickun sprawiał policji wiele kłopotów. Wiedzano, że kradnie, lecz udowodnić mu tego długo nikt nie potrafił. Aż przyszła krysa na Matyska...

Wczoraj Mickuna aresztowano i osadzono w więzieniu, gdyż udowodniono mu, że jest sprawcą okradzenia woznego teatru „Lutnia“, Antoniego Iszary, któremu przed paru tygodniami wyciągnął 200 złotych. (e)

## CIERNIE MIŁOŚCI.

Zofja Chodzianowiczówna zam. przy ulicy Stefańskiej 30 pokochała człowieka żonatego. Narazie może i nie przypuszczała, że jest żonaty, nie pytała go o personalja, a gdy dowiedziała się było już za późno. Zamieszkała razem. Ale droga ku szczęściu była bardzo jednak ciernista. Rozpoczęły się niesnaski. Z dnia na dzień sytuacja gmatwała się. Groźba zerwania zawisała w powietrzu.

Pod wpływem tych przeżyć Chodzianowiczówna postanowiła odebrać sobie życie. Wczoraj rano powiesiła się. Na szczęście przyjaciel w porę pośpieszył na ratunek. Pogotowie skierowało ją do szpitala. (e)

## Na wileńskim bruku

### FABRYKANTKA... PODRZUTEKÓW.

Helena Marzońska, stała obywatelka miasta Wilna, wykazała niezwykłą pomysłowość. Trudniła się mianowicie „urządzeniem dzieci w przytulcach“. Tak długie stosunkowo określenie „fachu“ wymaga pewnego wyjaśnienia: Marzowska odnajdywała niewiasty czy też rodziny, któreby chciały pozbyć się dzieci przez urządzenie ich w przytulku, zapewniała, że posiada we wszystkich instytucjach tego rodzaju rozgalone znajomości i że może za pewną opłatą sprawę załatwić.

Największy  
przebieg  
ostatnich  
czasów

# SZANGHAJ

Bohaterka „Wypraw Krzyżowych“ Loretta YOUNG — Następny program Kino HELIOS  
oraz najsłynniejszy amant CHARLES BOYER.

REWJA | Balkon 25 gr. Prog. Nr. 47 p.l. **Wężyk Leguński**

Rewja w 2 cz. i 14 obrazach z udział. humorysty W. Jankowskiego, Basi Relskiej, K. Ostrowskiego, Kulikowskiej, Zejmówny, Jaksztasa i L. Warskiego. Początek codz. 6.30 i 9.— W niedziele i święta o 4.15 6.45 i 9.15

Dziś uwaga całego Wilna skierowane na kino **CASINO**

Sensacja nad sensacjami! **Królowie humoru na szczytach!**

# FLIP i FLAP

jako **Indyjscy piechurzy.**

Pierwsza egzotyczna monument. komedia wojskowa.

Galopada pomysłów! Karkołomne przygody w Indjach! Wulkan śmiechu!

Nad program: **Dodatek i najnowsze aktualja.**



HELIOS | Dziś ostatni dzień **NAJNOWSZA POLSKA KOMEDIA MUZYCZNA**

# Nie miała baba kłopotu

Basia Gilewska, Znicz, Walter, Ławliński, Zacharewicz i inni

Kaskady śmiechu. Komedia pełna niefrasobliwego dowcipu.

Nad program: **KOLOROWA atrakcja oraz najnowsze aktualja.** Początek s. 2—4—6—8—10.15

OGNISKO | Dziś

Polski film, zakrojony na miarę arcydzieł zagranicznych p.t.

W rolach gl.: Loda Halama, Eugenjusz Bodo, Pogorzelska, Walter, Znicz i in.

Nad program: **DODATKI DŹWIĘKOWE.** — Początek seansów codziennie o godz. 4-ej pp.

**AKUSZERKA Śmiałowska** przeprowadziła się na ul. Wielką 10—4 tamże gabinet kosmet. usuwa zmarszczki, brudawki, kurczaki i wągrzy

**AKUSZERKA M. Brzezina** masaż leczniczy i elektryzacja Zwierzyniec, T. Zana, na lewo Gedyminowska ul. Grodzka 27

**AKUSZERKA Marja Laknerowa** Przyjmuje od 9—7 w. ul. J. Jasińskiego 5—20 róg Ofiarnej (obok Sądu)

**Lekcji śpiewu** na warunkach b. dogodnych udziela S. Grabowska (dyplom. konserw.) Zapisy przyjmuje od g. 3—5 pp. Garbarska 1 m. 25

# SEN NOCY LETNIEJ

Dziś epokowa premjera

Największy w dziejach kinematografii ewenement

ARCYDZIEŁO ARCYDZIEŁ w/g nieśmiertelnej sztuki Szekspira. Muzyka: Mendelssohna Gigantyczna realizacja MAXA REINHARDTA. Układ taneczny i balety: Bronisława Niżyńska.

Bardzo ważne: Początki przedstawień: 4.30, 7.30, 10.20. Przedsprzedaż biletów na wszystkie 9 przedstawień uskuteczniła biuro „Orbis“, Mickiewicza 20. „Filharmonja“, Wielka 8 oraz kasa kina. Prosimy o bezwzględnie PUNKTUALNE przybywanie na początki seansów. Po rozpoczęciu przedstawienia drzwi zostaną zamknięte i nikt na SAŁĘ WPUSZCZONY NIE BĘDZIE. Passe-partout i bilety bezpłatne bezwzględnie nie ważne. Superprodukcja wytw. Warner Bros.

# PAN | 2 popularne poranki

Po cenach niższych Liljana HARVEY w filmie „ZAPROSZENIE DO WALCA“ Początki punktualnie o 12-ej i 2-ej p.p. UWAGA: Przedsprzedaż biletów na „Sen Nocy Letniej“ dziś od g. 10-ej w kasie kina.

## UWAGA!

SKŁAD APTECZNY, PERFUMERYJNY I KOSMETYCZNY

Prow. Farm. **Władysława NARBUTA**

WILNO, ŚWIĘTOJAŃSKA 11.

Poleca: wszelkie **ZIOŁA LECZNICZE** tegorocznego zbioru, oraz świeży tran najlepszy Ceny dostępne



## DO WYNAJĘCIA

od 15 b. m.

## mieszkanie

2 pokoje z kuchnią (niedrogo) przy ul. Beliny 30

## Zgubiono PORTFEL

W godzinach wieczornych dn. 9. XI. 35 roku (centrum lub Pohulanka). Uczciwy znalazca proszony jest o zwrócenie połowy sumy pieniężnej i wszystkich dokumentów do Administracji „Kurjera Wil.“

## OBUWIE

TANIE, SOLIDNE I GWARANTOWANE

TYLKO Z PRACOWNI WINCENTEGO POPIAŁO

WILNO OSTROBRAMSKA 25.

## DOKTÓR ZYGMUNT KUDREWICZ

Chor. wenerycz., syfili, skórne i moczopłciowe Zamkowa 15, tel. 1968 Przyjm. od 8—1 i 3—8

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppol. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppol. Administracja czynna od g. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ppol. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppol. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszk. — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

